



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, 2-GA ALEJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 60. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interwencji codziennie z wyjątkami świątecznymi od 8—10 wiecz. Rękopisów nieoddaje, redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Rozanie rb. 6, półkoszale rb. 3, kwartałnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 80, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagrani, za markami pocztowymi, dodaje się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niemożemych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

AGENCYJE: w Rakowie, Noworadomsku, Mysłowicach, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

## Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.



**JARZEBINOWA NIEZRÓWNA**

WIADOMO POWSZECHNIE, że nalewka jarzebinowa jest napojem szczególnie lubianym przez Polaków. Należy zauważyć, że obrzytnie powodzenie i rozpowszechnienie tejże przypisać należy, prócz wykwintnego smaku — doskonałemu działaniu na żołądek jarzebinowej regulującej proces trawienia.

Należy zapamiętać sobie, że Jarzebinowa Niezrównana Szurowa — to w chwili obecnej ostatni wyraz produkcji wód czarnej. Jest ona nie do zastąpienia pod względem smaku i gatunku.

Należy również nie zapominać o klaszku Jarzebinowej Niezrównanej Szurowa przy śniadaniu, obiedzie i kolacji — osłabionym wady połączenie przyniesie do pożytku.

Lekarz-Dentysta  
**Stefan BARYLSKI**  
WYJECHAŁ  
Częstochowa 2 Aleja Nr. 43, tel. 611

Doktor **PAWEŁ BRONIAŃSKI**  
Częstochowa Nowy-Rynek 3, Telefon 34.  
Choroby skórne, włośnię piciową, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popoł. Panie od 3—4 popołud. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 i 914 i badanie krwi na syfilis. 60

DLA OSÓB CIERPIĄCYCH NA: Poz. Rad. Med. z Jg 201 obrutkę, hemoroidy, katar kiszki, uderzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby żołądkowe, wprost ratującem środkiem są  
**Szwajcarskie gorzkie ziola d-ra Bauera.**  
Ziolo te przywracają apetyt, prawidłowe trawienie, oraz wzmacniają organizm. Z dobrym również skutkiem mogą być używane przeciwko wyrostom na twarzy i stajom. Ządać w aptekach i składach aptecznych z marką kogut. pud. 50 k. 693

**Szkola Z. Wigurskiej**  
Teatralna 31.  
przyjmuje chłopców od 7 lat i przygotowuje do wszelkich średnich zakładów naukowych.  
Lekcje rozpoczęte.  
Kancelaria otwarta od 10—1.  
**Zakład Froebliowski**  
oraz  
**Kursy dla Ochrońniarek**  
**Stanisławy Ligęzówny**  
Teatralna № 26  
Przyjmuje zapisy uczennic oraz dzieci codziennie od 9 rano do 5 pp. Biuro Nauczycielskie Rekomendacja Nauczycieli i Nauczycielek.

**PIEKARNIA Marcelego Chmielewskiego**  
Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesiona została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel 654  
Filije: ul. Dojazd 13, ul. Krakowska 35, ul. Siedm Kamienic 21.  
Pojęcia pieczywo znane ze swej dobroci. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.  
Piekarnia urządzona została podług nowoczesnych wymagań.  
z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

**Zubiono** książkę obrachunkową pieczywa i wędlin Łaska-wy znalazła raczy odnieść wynagrodzeniem ul. Wieluńska 52 Piekarnia Lewandowskiego. 2055-3

**Zaklet** jesienny sprzedam zaraz za 4 ruo. Wiadomość w Administracji „Gońca“

**N**auczycielka z patentem rządowym oraz z koncesją mając na utrzymaniu Matkę staruszkę, a nie mając żadnych środków do życia poszukuje zajęcia na pensyl lub w szkole lub korepetycji. Aleja III Nr. 62 Wiadomość u pani Piątkowskiej. 04-4-4-1.

**Z**ginęła książeczka Kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej Nr. 10538. 2056-2-1

**M**ieszkanie 3 pokoje z kuchnią instalacją elektryczną potrzebne. Oferty w Administracji Gońca Sub „Mieszkanie“ 2057-1

**Ryski Bank Handlowy,**  
Filja w Częstochowie.  
II-ga Aleja № 26.  
Wynajmuje w opancerzonym skarbku **KASETY STALOWE „SAFES“**  
Po cenach od 12 rb. do 24 rb. rocznie za leżnie od wymiaru kasetki.  
Dla załatwienia czynności związanych — z manipulowaniem złożonych w kasetkach walorów i naprz. oddanie kuponów etc. i odpowiednio urządzona poczekalnia w lokalu Banku znajduje się dyspozycji właścicieli zasy

## Belgia.

II.

Czasy panowania Burgundów (od końca wieku XIV do końca XV) mają w Brukseli przepyszną pamiątkę w starożytnym ratuszu z wysoką wieżą, panującą nad miastem. Gotycka fasada w stylu XIV wieku zda się utkana jest z koronek brabanckich, cudnie wyrzeźbionych z kamienia. Prześliczne domy, otaczające plac ratuszowy, przedstawiają znów epokę hiszpańskich Habsburgów, którzy przez dwa wieki panowali nad Flandrą. Maurytański styl owych domów przypomina cuda Grenady i Sewilii. Postacie Habsburgów i cesarskie ich Godła blyszczą w oknach gotyckiej katedry św. Guduli, malowane na szkle; mimo całej nienawiści do hiszpańskich rządów Brukselczycy zachowali te okna jako drogiecenny zabytek sztuki.

Inna, smutniejsza pamiątka epoki hiszpańskiej przy pomina Belgom krwawej rządu Filipa II-go (pan. od r. 1556—1598). Jest to pomnik Egmonta i Hoorna, zapasników niepodległości, których wódz i zausznik Filipa, ksiądz Alba, ściągł kazał toporem.

Tryumf niepodległości nastąpił jednak po dwustu latach z górą. Bel-

gia uczyła go dwoma pomnikami. Pierwszy, na placu Męczenników, pokrywa kości poległych w sprawie wyswobodzenia; imiona ich wypisane złotem na płytach z czarnego marmuru. Na piedestale czworobocznym stoi symboliczna postać Ojczyzny, zapisu jąca w księdze dziejów datę roku 1880 Drugi pomnik, na Placu Kongresowym, to marmurowa kolumna ze spiżowym posagiem Leopolda I. U podnóża kolumny dziewięć figur wyrzeźbionych w marmurze przedstawia dziewięć prowincji, składających królestwo Belgów.

Innym jeszcze pomnikiem uczyła Bruksela francuskiego meża stanu Belliarda, który przemawiał gorąco na kongresie w sprawie wyswobodzenia Belgii.

Otóż i całe dzieje Belgii, w szerokiach nakreślone zarysach — kończy korespondentka.

Przemysł jest w Belgii bardzo rozgałęziony. Bogate pokłady węgla kamiennego utwierdzają zakładanie fabryk różnego rodzaju a przyrodzona pracowitość ludności umie osiągnąć ze wszystkich korzyści. Tak np. obfitość lnu narzuciła Belgijczynom myśl, aby prasać z niego nie cienkie jak pajęczyna i z nici tych robić przepyszne, drogiecenne koronki, zwane brukselskimi od miasta Brukseli, albo brabanckimi od prowincji Brabant. Zamiłowanie czystości, jakim od-

znaczają się Belgijczycy, umożliwiała i ułatwiała ową znużną pracę; może inne kobiety ubrudziłyby koronkę do niemożliwości, zaimają ją ukończyły — Belgijka nieraz kilka lat pracuje nad jedną zastaną koronką i kończy ją nieposzlakowanie czystą i białą.

Drugim przemysłem, będącym specjalnością Belgijczków, to szlifowanie diamentów, i ta praca wymaga niesłychanej akuracności i cierpliwości, gdyż pomimo ulepszonych już teraz maszyn towarzyskich szlifierz nieraz miesiące całe pracuje nad jednym kamieniem, a im go lepiej oszlifuje, tem większa jest wartość brylantu. Siedliskiem przemysłu szlifierskiego jest Antwerpia.

Dla sztuki i nauki ponieśli Belgowie niemałe zasługi. W wiekach średnich i w epoce odrodzenia była Antwerpia siedliskiem sztuk pięknych i z całego świata przybywali tam uczniowie malarstwa, rzeźbiarstwa i muzyki. Słynny malarz Piotr Paweł Rubens (żył od r. 1677 do 1640), który celował wielką siłą i światłością kolorów a stworzył około 1500 obrazów, był Belgijczkiem czyli Flamandem. Z Antwepi też pochodził sławny malarz Antoni Van Dyck (żył od r. 1599 do 1641), który zasnął z malowania portretów. Z nowoczesnych artystów wspomnieć warto: malarza Antoniego Wiertza, słynnego rzeźbiarza Kon-

stantego Meunier, twórcę typów robotniczych, poetę i pisarza Maeterlincka i innych.

Niejednego może zainteresuje, że i chwila z dziejów Polski znalazła miejsce w sztuce belgijskiej. Na dwusetletni jubileusz odsieczy Wiednia stworzył belgijski malarz Vanters obraz wielki, 8 metrów szeroki a 4½ metra wysoki, przedstawiający chwilę, kiedy Jan Sobieski, poprowadzając księcia Lotaryngii, wpada konno na sam szczyt Kahlenbergu, patrzy na Dunaj szeroko rozlany, na tureckie namioty, rozrzucone nad rzeką. Z drugiej strony piętrzą się warowne mury Wiednia. Konne rycerstwo, z rozwiniętymi sztandarami, podąża w ślad za królem. Obraz to wspaniały, pełen ruchu i życia; zakupiono go do Wiednia do zbiorów Tow. Sztuk Pięknych.

Kończąc ten pobieżny szkic o Belgii, nie możemy powstrzymać się od wyrażenia dla niej uczucia wdzięczności. W Belgii szukało schronienia i przytułku tysiące rodaków naszych, których zawieruchy dziejowej wypędziły z kraju. Znajdowali tam szczerą współczucie, serdeczną zyczliwość i pomoc. Pomiedzy innymi przeżył lat przeszło 30 w Brukseli historyk nasz Joachim Lelewel, członek rządu narodowego z lat 1830/31, otoczony szacunkiem i miłością Brukselozków. Tę gościnność Belgii pamiętają Polacy i nigdy o niej nie zapomną.

# Chwila obecna.

## TELEGRAMY.

### Arcybiskup z Mecheln.

**Kolonia, 17.** „Koelnische Ztg.“ powtarza za „Corriere della Sera“, że belgijski kardynał arcybiskup z Mecheln wyrażał się bardzo ujemnie o Niemcach wobec korespondenta tejże gazety Kardynał Hartmann, arcybiskup koloński, ogłasza teraz w „Koelnische Ztg.“ list, w którym oświadcza, że belgijski kardynał najkategoryczniej zaprzecza wiadomościom, podanym przez gazetę włoską i w ten sposób nigdy się o Niemcach nie wyrażał. Podobnych wyjaśnień także udzielił posłowi przy Watykanie, a do redakcji „Corriere della Sera“ nadesłał sprostowanie.

### Śmierć v. Reutera.

**Katowice, 17.** „Koelnische Ztg.“ zawiadamia, że według informacji przybyłych z Brukseli ranionych oficerów pułkownik von Reuter, były Komendant 99 pułku piechoty w pogranicznym alzackim mieście Saverne zginął na polu bitwy. Charakterystycznym jest to, że pułkownik von Reuter zabity został jako dowódca tego samego pułku, jna którego czele padł w roku 1870 jego ojciec.

### We Francji.

**Berlin, 17.** Główna kwatery zawiadamia urzędowo że na zachodzie na prawem skrzydle wojsk niemieckich odbywają się wielkie, dotąd nie rozstrzygnięte walki. Usiłowania Francuzów, — próbujących uczynić wyłom, zostały zwycięsko odparte. — Poza tem nie daly walki żadnego rozstrzygającego wyniku.

### Powstanie w Indjach.

**Berlin, 17.** Za „Goteborg-Morgenpost“, donosi niemiecka „Berliner-Morgenpost“ o pierwszym przez Arglików — potwierdzeniu wiadomości o wybuchu rewolucji w Indjach. Chociaż gazety otrzymują odpowiednio dla publiczności zabarwione wiadomości w kołach miarodajnych niezatają, — że położenie w Indjach do niedawnego czasu przeceniały, oraz, że zasze tam morderstwa wywołują poważne obawy.

### Niema serbów w granicach Węgier.

**Wiedeń, 17.** Biuro Telegraficzne donosi urzędowo: Siły serbski, które przekroczyły Sawę — są już zupełnie rozbite. Komitaty Stop, Syrmia i Banat wolne są od wojsk serbskich. Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefera.

### Neutralność Włoska.

**Katowice, 17.** „Kattowitzer Zeitung“ powtarza za „Suodslavische Korrespondenz“ wiadomość z Aten, że uszkożony w walce na morzu angielski kontrtorpedowiec schronił się do portu w Brindisi.

### Zamach na hr. Bobrińskiego.

**Katowice, 17.** Tutejsza „Kattowitzer Zeitung“ otrzymuje wiadomość o zabójstwie hr. Bobrińskiego, podczas gdy przemawiał na wiecu w Kijowie. Zamachu miał dokonać jeden z obecnych na zebraniu studentów ukraińskich, który dał 3 strzały z tyłu. Prócz zabójcy aresztowano wielu studentów ukraińskich.

### W Albanii.

**Rzym, 17.** „Popolo Romano“ — powołując się na wiadomości z miarodajnego źródła, zaprzecza pogłosce, — rozpowszechnianej przez jedno z pism południowo-włoskich, jakoby Włochy miały zająć niebawem Walonę. Jestto

nieprawda, gdyż nic takiej informacji nie usprawdliwilo. Włochy chcą pierwszą dać przykład poszanowania nietykalności Albanii **opóty**, — **póki nie naruszają jej inne mocarstwa.**

### Interwencja.

**Haaga, 17.** „Nieuwe Rotterdamse Courant“ donosi, — że na ratuszu w Gandawie wywieszono obok chorągwy belgijskiej także chorągiew Stanów Zjednoczonych, ponieważ miasto oddało spokojnych obywateli i dzieła sztuki pod opiekę Ameryki.

### Ranni.

**Kraków, 17.** Przed południem nadeszły do Krakowa dwa pociągi z rannymi żołnierzami z pod Rawy ruskiej i Lublina. Wszystkich przewieziono do hali na dworcu towarowym, gdzie odbywa się wysadzanie z pociągu i przewóz rannych do miasta. Przy przewozie rannych pracowali trzy automobile pruskie Czerwonego Krzyża, odpowiednio urządzone; ponadto ciężkie rannych przewożą w wozach meblowych. W hali przy opatrywaniu i przewożeniu rannych do wozów pracują członkowie „Sarmarytanina“. Na mieście spotyka się spacerujących lekko rannych żołnierzy.

### Jednorocznicy.

**Berlin, 17.** Kanclerz rzeszy, jak ogłasza „Nordd. Allg. Ztg.“, wydał rozporządzenie, na mocy którego już chłopcy niżej lat 17 mogą być dopuszczeni do służby w armii, jeśli złożą żądane egzamina i jeśli dowiodą, iż przyjęci zostali do służby w armii.

### Rekonesans na Adrytyku.

**Katowice, 17.** Dzisiejsza „Kattowitzer Zeitung“ otrzymuje wiadomość z Rzymu, że dwa austro-węgierskie torpedowce dokonały pomyślnego rekonesansu w okolicy Cortuccano, gdzie stacjonowane są floty angielska i francuska. Cztery krążowniki ścigały torpedowce, które jednak zdołały się schronić do portu w Poli. Strzały armatnie słychać było aż w Anconie.

### Zmiana.

**Katowice, 17.** „Kattowitzer Zeitung“ z dnia dzisiejszego komunikuje nieurzędowo wiadomość „Frankfurter Zeitung“ o tem, że dotychczasowy dowódca eskadry angielskiej na wodach tureckich objął stanowisko głównodowodzącego całą eskadą śródziemnomorską. Poprzedni głównodowodzący admirał został zwolniony za bezczynność.

## KRONIKA

— **Zebrań Rady miejskiej.** Dziś w p. 4-ek o godzinie 4 po poł w Magistracie, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

— **Z biura nakazów.**

Proszeni jesteśmy o nadmienienie, że biuro nakazów w lokalu Straży ogniowej przy ul. Mikołajewskiej 23 otwarte bywa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3—5 po poł.

### Dzisiejsze otwarcie Kuchni nr. 4.

Dziś więc o godz. 12-ej w południe odbędzie się poświęcenie oraz otwarcie kuchni nr. 4 dla robotników założonej przez Doróżną pomoc przy ul. Piotrowskiej nr. 12.

Od dziś do poniedziałku w kuchni nr. 4 wydawane będzie tylko do 400 porcji, od poniedziałku zaś do 1,000 porcji.

— **O pensje nauczycieli szkół gminnych.**

Dochodzą nas liczne skargi nauczycieli szkół gminnych, że niektóre

gminy zalegają w opłacie pensji, tłumacząc się stale brakiem gotówki w kasach gminnych. Oczywiście tłumaczenie to jest do pewnego stopnia uzasadnione, lecz rozważywszy sprawę obiektywnie musimy dojść do przekonania, że jest w niem zbyt wiele przesady. Toć jeśli Magistrat częstochowski, narazony na ciągłe nieprzewidziane wydatki, mógł wypłacić nauczycielom połowę pensji — gminy, które tych nadzwyczajnych wydatków nie mają tembardziej mogą to uczynić.

W sprawę powyższą winne wejrzeć władze powiatowe i corychlej ją uregulować.

### Nagrody 50 rubli.

Dyrekcja Policji miasta Częstochowy wyda pięćdziesiąt rubli nagrody osobie, która wskaże szkodnego podcięcia drzewek na ul. Szkolnej.

Częstochowa 17 września 1914.

Dyrektor Policji

BERNECK.

### — Przestroga.

Komisja sanitarna za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego“ prosi ogół o baczne zwracanie uwagi podczas kupowania owoców na niedojrzałe śliwki bowiem miastu szkodzi dysenterja.

### — Ze Szkoł.

Wczoraj powróciła do Częstochowy przelożona 7-mio klasowego zakładu naukowego żeńskiego p. W. Golczewska-Chrzanowska.

### — Ofiara.

Wczoraj na ręce redakcji naszego „Gońca Częstoch.“ p. J. Z. na kuchnię nr. 1 złożył srebrny pierścień, który wystawiliśmy w oknie administracji.

### — Obywatelski mandat.

Do rządu Straży obywatelskiej przy prowadzono Samuela Jesionowicza, ul. Garncarska 16, który wywoływał nieporządek w szeregu osób czekających kolei na wpuszczenie do węglarni przy ul. Dojazd nr. 21. Jesionowicz nie tylko do winy się pie przyznał, lecz doznał sądowi, że przy wpuszczaniu do węglarni faforyzowani są przez strażaków chrześciance. Celem ukroczenia tych „nadużyć“ sąd dał Jesionowiczowi na dwa dni t. j. na dziś i na jutro obywatelski mandat, którego mocą po wierzoną mu została kontrola — przy wpuszczaniu kupujących do wspomnianej węglarni, od godz. 7-jej rano do godz. 8-jej wieczorem t. j. przez cały czas dyżuru strażaków.

Jak widać z powyższego sąd Straży obywatelskiej nie ukarał Jesionowicza, lecz powierzył mu pewną czynność honorową, mimo to zaszczycony nią nie zdawał się być z niej zadowolonym. — Taka, to już natura ludzka.

### — Znalezione księżeczka oszczędnościowa.

W administracji naszego „Gońca Częstochowskiego“, jest do odebrania znalezione księżeczka oszczędnościowa Drugiego Częstoch. T. w. pożyczkowo oszczędnościowego na imię Wołkowi-cza Pessy.

### Godne naśladowania.

Wspominaliśmy niejednokrotnie o wielkich potrzebach tanich Kuchni, których mamy dotychczas już trzy. W najbliższej przyszłości otwarta ma być czwarta, która dotychczas nie posiada niemal żadnych środków z wyjątkiem egiły na budowę itp. Kuchnie wszystkie są w biedzie tak, że przy wstępującym eagle nawale stółowników, byt ich możnaby uważać za zagrożony, gdyby nie ufnosć w serca ofiarne żałoźniejszych ludzi dobrej woli.

Jeden z pierwszych z ofiara w naturze 10 korcy kartofli dla najbiedniejszych pospieszył za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego“ właściciel majątku Małusy Wielkie p. A. Steinhagen, z którego ofiarności skorzysta tym razem według wskazówki p. Ant. Januszew-

skiego zupełnie zapasów nieposiadająca Kuchnia nr. 4 przy ul. Piotrowskiej nr. 12.

Nie wątpimy, że znaczny czyn ten znajdzie naśladowców.

### Gdzie są.

Państwo Michalscy, Aleja II nr. 40 proszą o wiadomość o synu swym Witalisie, urzędniku częstochowskiej filji Banku Handlowego w Warszawie, jego żonę Annie z Rychtowskich i synu ich Januszku, którzy przed wybuchem wojny wyjechali na lotnisko do powiatu Łaskiego.

Marjan Wojtecki, uczeń 7-jej klasy gimnazjum rządowego proszony jest, by dał znać o sobie.

Państwo Małasiewicz, Aleja II 33, proszą o wiadomość o losie krewnej ich p. Apol. Piątkiewiczowej, która na 2 tygodnie przed wojną wyjechała do sanatorium dr. Duskiego w Zakopanem.

Inżynier elektrotechnik Marjan Kuciński, który przed wojną wyjechał do Włocławka, proszony jest o danie o sobie wiadomości bratu, zamieszkałemu przy ul. Szkolnej Nr. 5-A.

Panna Stefania Maciałowiczówna, o którą zapytywano, — zawiadamia, że znajduje się w dobrym zdrowiu u ciotki swej p. Tyflowskiej, — Stradomska Nr. 4.

Ktoby coś wiedział o p. Z. Maszardo, właścicielce domu nr. 6 przy ul. Wieluńskiej, — która od lipca była w Kudowie, proszony jest o jaszkawe zawiadomienie córki, — zamieszkałej w tymże domu.

Służąca p. Jachontowa, zamieszkała przy ul. Teatralnej 13, prosi o wiadomość o swym paau.

Pan A. Kozierowski, zarządzający firmą „Marywil“ proszony jest o wiadomość o Michale Maciejewskim. Jakób Haładus, — mieszkaniec Częstochowy prosi o zawiadomienie o losie syna swego.

### — Konflikt anodny.

Straż obywatelska z atrymała wczoraj Surę Rotbardową mieszkankę wsi Panki, wiozącą balon anodny. Stawiona przed sąd Straży obywatelskiej Rotbardowa oświadczyła, że anodny nabyła za 13 rb. w składzie Maurycego Rozenowiga, i Aleja róg Nowego Rynku. Rozenowig i dwaj jego subiekci zaprzeczają temu kategorycznie, przeto w sprawie powyższej wdrożono będzie energiczne dochodzenie, poczem sprawa zostanie skierowana do Dyrekcji Policji. Przypuszczając należy, że anodny te były przeznaczone na sprzedaż kmiociem, jako trunek zamiast wódki.

### — Pomyślowy kupiec.

W sądzie Straży obywatelskiej złożono „próbkę“ soli, — którą handlarz Rędziński (Stary Rynek) sprzedaje po 8 rb. za worek 190 funtowy — Sol ta jest brudna, mieszana z ziemią. Pomyślowy kupiec zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

### — Za pobicie.

Stróżka domu nr. 11, przy ul. Wieluńskiej, Anna Dybowska za wielokrotne wywoływanie awantur oraz za pobicie lokatorów została skazana, na 3 dni aresztu.

### — Listy do odebrania.

Posiadamy w administracji naszego pisma wręczone nam przez Dyrekcję Policji i z innych źródeł listy z adresami:

M. Przeworski, Gustaw Cedrowicz lub Franciszek Truszczyński, M. Marczewski lub Tadeusz Pawłowski.

### — Ofiary.

Na kuchnię Nr. 1. — Bezimiennie rb. 1

Stróż potrzebny zaraz. Do sprzedania kartofle. — Wiadomość w kantonie służby Teatralna Nr. 45.

## Pamiętajcie o głodnych!